

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 listopada 2015 r.,
sprawy **M. H.** ,
skazanego z art. 197 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie,
z dnia 24 czerwca 2015 r., sygn. akt V Ka 501/15,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie,
z dnia 25 marca 2015 r., sygn. akt IV K 323/14,,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. – Kancelaria Adwokacka w L. – kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy) – w tym 23 % podatku VAT – tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym;**
- 3. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 25 marca 2015 roku, sygn. akt IV K 323/14, M. H. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności.

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2015 roku, sygn. akt V Ka 501/15, Sąd Okręgowy w Lublinie, po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego M. H., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie wniósł obrońca skazanego M. H. zarzucając rażące naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na jego treść, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. i art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

W konkluzji obrońca skazanego M. H. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Lublinie w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego M. H. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary.

Tego rodzaju zarzutów kasacja wywiedziona przez obrońcę skazanego M. H. nie zawiera. Odnosząc się bowiem do zarzutu kasacji wskazać należy, że rozpoznanie zarzutów apelacyjnych przez Sąd odwoławczy było pełne i wyczerpujące, a tym samym odpowiadało wymaganiom sformułowanym w art. 433 § 2 k.p.k., ale także w art. 457 § 3 k.p.k. Poza sferą rozważań Sądu Okręgowego w Lublinie nie pozostały zarzuty wskazywane przez obrońcę oskarżonego w apelacji, z którymi wiązał on konsekwencje znaczące z punktu widzenia końcowego rozstrzygnięcia. Ta zaś okoliczność, że skarżący z takim orzeczeniem Sądu się nie zgadza i prezentuje własną ocenę dowodów oraz wynikające z tego fakty nie oznacza, że Sąd odwoławczy nie rozważył wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym. Jedynie zasygnalizować w tym miejscu należy, że w zarzucie kasacji obrońca podnosi, iż Sąd *ad quem* nienależycie rozważył właściwie wszystkie zarzuty apelacyjne, a jednocześnie uzasadnienie nadzwyczajnego środka odwoławczego ogranicza do dwóch kwestii: oceny opinii biegłej B. L. oraz oceny zeznań pokrzywdzonej R. K.. W tym kontekście, odnosząc się do argumentacji zawartej w uzasadnieniu kasacji, wskazać należy, że poza zakresem kontroli Sądu odwoławczego nie pozostał żaden z podnoszonych w apelacji zarzutów, w tym także i kwestia wartości dowodowej opinii psychologicznej biegłej B. L.. Na s. 5–7 uzasadnienia wyroku Sąd Okręgowy wyeksponował przede wszystkim, że w realiach przedmiotowej sprawy w ogóle nie zaistniały przesłanki z art. 192 § 2 k.p.k., warunkujące dopuszczenie dowodu z opinii biegłej. Następnie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że biegła nie uczestniczyła w początkowych przesłuchaniach pokrzywdzonej, a opiniując na rozprawie w dniu 5 listopada 2014 r. sama przyznała, że badanie pokrzywdzonej przeprowadziła niezbyt wnikliwie (*k. 1339, t. VII*). Te okoliczności – wyczerpująco opisane w pisemnych motywach wyroku Sądu Okręgowego – pozwalają na wyprowadzenie wniosku o prawidłowości kontroli odwoławczej w zakresie oceny opinii biegłej B. L..

W dalszej części uzasadnienia kasacji obrońca zdaje się po raz kolejny podejmować próbę zakwestionowania wartości dowodowej zeznań pokrzywdzonej R. K.. Zabieg ten, o czym była już mowa powyżej, nie może odnieść oczekiwanego skutku. Oceny tego dowodu dokonał Sąd I instancji, a kontroli tej oceny w prawidłowy sposób dokonał Sąd odwoławczy, o czym przekonuje uzasadnienie

wyroku tego Sądu, które nie jest także pozbawione wyjaśnienia, że to na podstawie początkowych zeznań pokrzywdzonej – złożonych bezpośrednio po zdarzeniu – dokonano ustalenia, iż M. H. dopuścił się dwóch przestępstw na jej szkodę.

Skoro zatem Sąd odwoławczy odniósł się w sposób rzetelny do podniesionych w apelacji obrońcy zarzutów, a jedynie nie podzielił ich zasadności, to sam fakt – o czym była już mowa powyżej – że skarżący z taką oceną się nie zgadza, nie może przesądzać o trafności kasacji.

Powyższe upoważnia do konstatacji, że Sąd Okręgowy w sposób właściwy zrealizował obowiązki określone w art. 433 § 2 k.p.k. oraz w art. 457 § 3 k.p.k., co z kolei świadczy o zachowaniu standardu rzetelnego procesu, o którym mowa w art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a którego naruszenie obrońca skazanego również zarzucał.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia, przy czym kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążył skazanego.

O wynagrodzeniu obrońcy z urzędu Sąd Najwyższy orzekł zgodnie z § 14 ust. 3 pkt 1 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy sprawnej udzielonej z urzędu (*tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz. 461 z późn. zm.*).